

Skąd się biorą pasażerowie?

19 maja 2015

Niemiecka kolej rozpoczyna wielkie dogęszczanie sieci przystanków kolejowych. Koncern Deutsche Bahn przystępuje do realizacji programu budowy 350 nowych przystanków kolejowych na terenie całych Niemiec. Obecnie na niemiecką sieć stacji i przystanków kolejowych składa się około 5,4 tys. punktów. Nowe przystanki powstać mają na liniach regionalnych – głównie w pobliżu wsi i osiedli, ale również przy uczelniach, szpitalach, basenach, centrach handlowych i przy większych przedsiębiorstwach. Program rozbudowy sieci przystanków prowadzony jest pod nazwą „Stationsoffensive”.

Najpierw wytypowanych zostało ponad 2 tys. potencjalnych lokalizacji. Obecnie prowadzone są prace mające na celu wyłonienie 350 najlepiej rokujących punktów, w których powstaną nowe przystanki. W zasięgu pieszego dojścia do nich – wyliczanego maksymalnie na 1,2 km w miastach i 2,4 km na obszarach wiejskich – znajdują się aż dwa miliony mieszkańców Niemiec.

TYSIĄCE NOWYCH PASAŻERÓW

Program „Stationsoffensive” bazuje na dotychczasowych doświadczeniach w dogęszczaniu sieci przystanków, dzięki czemu w Niemczech udało się przyciągnąć do pociągów tysiące nowych pasażerów.

Tylko na terenie Bawarii w ciągu minionych 20 lat otwarto 60 nowych przystanków kolejowych – między innymi w tych miastach, gdzie pociągi bez zatrzymania przejeżdżały przez centrum, by zatrzymać się dopiero na dworcu leżącym nieco na uboczu. Kolej zbliżyła się do małych i średnich miast między innymi za sprawą przystanków Wilhermsdorf Mitte z 1998 r., Rödental Mitte z 2005 r., Schweinfurt Mitte z 2006 r. czy Neustadt (Aisch) Mitte z 2012 r.

Przystanki Aschaffenburg Hochschule z 2007 r. oraz Rosenheim Hochschule z 2012 r. zostały zbudowane w pobliżu uczelni, przystanek Graben (Lechfeld)-Gewerbepark zlokalizowany został w 2012 r. przy centrach logistycznych koncernu wysyłkowego Amazon i sieci spożywczej Lidl, z kolei w mieście Bad Aibling nowy przystanek – Bad Aibling Kurpark – powstał w 2009 r. tuż przy parku uzdrowiskowym.

Nowe przystanki kolejowe zbudowane zostały również na terenach wiejskich – w miejscowościach, przez które wcześniej pociągi przejeżdżały bez zatrzymania. Na przykład w 2006 r. powstał przystanek w liczącej niespełna 1 tys. mieszkańców wsi Rottershausen na północy Bawarii.

Jak wynika z danych bawarskiego resortu spraw wewnętrznych, budownictwa i transportu, na 60 przystankach, które zostały zbudowane w ciągu ostatnich 20 lat, do pociągów każdego dnia wsiada w sumie 40 tys. pasażerów.

KOLEJ BLIŻEJ LUDZI

Pierwsze przystanki w ramach programu „Stationsoffensive” zostaną zbudowane właśnie w Bawarii. Na początku marca 2015 r. porozumienie w tej sprawie zostało zawarte między koncernem Deutsche Bahn a władzami landu.

Przystanek otrzyma między innymi miejscowość Ergolding, przez którą pociągi regionalne relacji Monachium – Passau dziś przejeżdżają bez zatrzymania. Do jedynej stacji w liczącym 42 tys. mieszkańców mieście Weiden dołączą dwie kolejne: Weiden Nord i Weiden-Rehbühl. W centrum miasta Hof zbudowany zostanie przystanek Hof Mitte. Na linii Lindau – Hergatz, która obecnie cechuje się niską dostępnością dla miejscowej ludności, nowe przystanki powstaną w czterech wsiach. – Dzięki programowi „Stationsoffensive” zbliżymy kolej do ludzi – również na obszarach wiejskich – mówi Joachim Herrmann z władz Bawarii, w której w ramach pierwszego etapu realizacji programu „Stationsoffensive” zbudowanych zostanie 20 przystanków.

Zgodnie z założeniem programu, budowa każdego przystanku ma być sfinansowana w połowie ze środków koncernu Deutsche Bahn i w połowie z budżetu landu. Dodatkowo władze landów – jako odpowiedzialne za organizację i finansowanie kolejowych połączeń regionalnych – zobowiązują się, że przez nowe przystanki pociągi będą kursowały przynajmniej raz na godzinę. Gwarantuje to nie tylko określony poziom zamówień dla przewoźników, ale również stabilność wpływów zarządcy infrastruktury z tytułu udostępniania przewoźnikom torów i dworców. Wymóg minimalnie 60-minutowej częstotliwości kursowania pociągów ponadto zapewni atrakcyjność oferty przewozowej, tak by rzeczywiście przyciągała pasażerów.

– Wyjdzie to na dobre całej kolei. Nowi pasażerowie będą korzystać nie tylko z połączeń regionalnych, ale będą też docierać do większych węzłów i tam przesiadać się do pociągów dalekobieżnych – mówi André Zeug, szef odpowiedzialnej za zarządzanie dworcami i przystankami spółki DB Station & Service. – Już rozmawiamy z kolejnymi landami na temat „Stationsoffensive”.

350 X 350

Na terenie landu Badenia-Wirtembergia, według wstępnych założeń, powstać ma 55 nowych przystanków kolejowych. – Gdy wiele osób, także żyjących poza metropoliami, uzyska wygodny dostęp do kolei, liczba pasażerów rzeczywiście może wyraźnie wzrosnąć – przewiduje Stefan Buhl, szef oddziału Związku Pasażerów Pro Bahn w Badenii-Wirtembergii.

Aż jedna trzecia przystanków w ramach programu „Stationsoffensive” powstać ma na terenie Nadrenii Północnej-Westfalii. Ogólna koncepcja mówi o sensowności wybudowania w tym landzie nawet 120 nowych przystanków kolejowych. Miejskowe władze wskazują na potrzebę dogęszczenia sieci przystanków kolejowych nie tylko w miastach silnie zurbanizowanego Zagłębia Ruhry, jak Dortmund czy Düsseldorf, ale też w mniejszych ośrodkach leżących na peryferiach: chociażby w

położonym na linii Krefeld – Kleve 34-tysięcznym mieście Goch, gdzie obecnie pociągi bez zatrzymania przejeżdżają przez osiedle Pfalzdorf.

Jak zaznaczają przedstawiciele Deutsche Bahn, przy wyborze przystanków należy brać pod uwagę bardzo wiele czynników – choćby powiązanie komunikacyjne z otoczeniem, zakres koniecznych prac budowlanych, przewidywane koszty utrzymania czy wpływ nowego postoiu na rozkład jazdy pociągów. O sukcesie programu „Stationsoffensive” będzie można mówić, jeśli na każdym z 350 nowo wybudowanych przystanków wsiadać do pociągów będzie 350 pasażerów na dobę.

Autorstwo: Karol Trammer

Źródło: [„Z Biegiem Szyn” nr 3 \(77\) 2015](#)